

Black Orange, Godziny...

Godziny, dni miesiące, lata...

czas pędzi, biegnie, gna co tchu,

Przemija młodość, co za strata!

nie warto chwytć chwili już.

Bez bajek, legend opowiadań

tak mija dzień, noc, znowu dzień.

Bez smaku kawa czy herbata,

głupcze odchodzisz w śmierci cień.

To czas na dobry sen,

to czas by zwolnić bieg,

odsunąć złudzeń cień.

rozpocząć nowy dzień.

Nie pozostaną prochy wieczne,

rozwieje wiatr, rozsypią ci,

co niegdyś bliscy, ukochani

nie uronili ani łzy.

Godziny, dni miesiące, lata...

czas pędzi, biegnie, gna co tchu,

Na Twoim grobie tylko data-

początek wiecznego snu.

To czas na dobry sen,

to czas by zwolnić bieg,

odsunąć złudzeń cień.

rozpocząć nowy dzień.